Gwiazda Błyskotka

Ile jest gwiazd na niebie? Tego nie wiemy, ponieważ nikomu nie udało się ich policzyć. Która gwiazda świeci najjaśniej? Tego również nie wiemy, ponieważ nikt nie zbadał wszystkich gwiazd. W tej sytuacji jedna z gwiazd, o imieniu Błyskotka, ogłosiła, że to ona jest pierwszą gwiazdą, jaka powstała, oraz że to ona świeci najjaśniej. Informacja ta obiegła cały kosmos z prędkością światła. Inne gwiazdy nie zgadzały się z tą opinią. Przeciwnie – każda zaczęła twierdzić o sobie, że to właśnie ona jest najstarszą i najjaśniejszą gwiazdą w kosmosie. Rozpoczęła się wielka kłótnia. Powstały protesty, doszło nawet do obrzucania się meteorytami. W kosmosie zapanował chaos. Niektóre gwiazdy rozpalały się do czerwoności. Inne wypalały się ze złości. Jeszcze inne migały, by zwrócić na siebie uwagę. Błyskotka, od której zaczął się ów kosmiczny chaos, rozpaczliwie poszukiwała sposobu, by zażegnać konflikt. Postanowiła ogłosić konkurs na najstarszą oraz najjaśniej świecącą gwiazdę. Wieść o konkursie rozeszła się po całym kosmosie – jak się pewnie domyślacie – z prędkością światła. Wszystkie gwiazdy masowo zgłaszały swój udział. Rozpoczęto eliminacje. Aby określić, która gwiazda powstała jako pierwsza, każda miała opowiedzieć najstarszą historię, jaką pamięta. Gwiazdy zaczęły, jedna po drugiej, opowiadać przeróżne przygody z najdawniejszych czasów. Szybko się jednak okazało, że są to niekończące się historie. Gwiazd na niebie jest niezliczona liczba. Gdy myślano, że jest to ostatnia opowieść, pojawiała się kolejna gwiazda ze swoją historią. Nie udało się zatem rozstrzygnąć tej części konkursu. Do dziś dnia bowiem gwiazdy opowiadają swoje historie. Błyskotka ogłosiła drugą część konkursu. Tym razem miała zostać wyłoniona najjaśniejsza gwiazda. Każda z gwiazd miała wypuścić promień. Ta, której promień sięgnie najdalej, zostanie ogłoszona najjaśniejszą gwiazdą. Wszystkie gwiazdy nabrały mocy. Wytężyły się i każda wypuściła własny promień. Promienie, jak błyskawice, rozbiegły się po kosmosie w różnych kierunkach. Przez chwilę z chaosu wyłoniła się wszechobecna światłość. Promienie biegły i biegły, jednak żaden z nich nie zbliżył się do kresu podróży. Do dziś dnia biegną nieprzerwanie. Zatem i tym razem nie dało się wyłonić zwycięzcy. Błyskotka zmuszona była ogłosić, że nie wiadomo, która z gwiazd jest najstarsza ani też która świeci najjaśniej. W potężnym kosmosie, który nie ma ani końca, ani początku, jest wiele wyjątkowych gwiazd. Lepiej jednak, by się tym nie przechwalały i nie pogrążały w chaosie.

naszebajki

wydrukowano dnia: 22.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026